



Dominika Byczkowska

CIAŁO W TAŃCU

ANALIZA SOCJOLOGICZNA

Dominika Byczkowska

CIAŁO W TAŃCU

ANALIZA SOCJOLOGICZNA



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2012

[Kup książkę](#)

RECENZENT

Grażyna Woroniecka

REDAKTORZY WYDAWNICTWA UŁ

Katarzyna Gorzkowska

Dorota Stępień

SKŁAD I ŁAMANIE

ESUS – Agnieszka Buszewska

PROJEKT OKŁADKI

Anna Solowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: www.pl.fotolia.com

Autor: konradbak

Wszystkie zdjęcia wykorzystane w publikacji autorstwa Dominiki Byczkowskiej

Publikację sfinansowano ze środków Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego oraz z dotacji celowej na rozwój młodych naukowców i uczestników studiów doktoranckich

© Copyright by Uniwersytet Łódzki – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2012

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.04982.12.0.M

ISBN (ebook) 978-83-7969-030-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

[Kup książkę](#)

Porozumiewaliśmy się na migi. Mówił pierwszy, a kiedy nie rozumiałem go, wołałem „stop”. Wtedy wstał i zaczynał tańczyć [...]. Wszystko, czego nie mogliśmy wypowiedzieć ustami, wyrażaliśmy nogami, rękoma, brzuchem lub dzikimi okrzykami [...]. Oj biedaku, ludzie nisko upadli, dozwolili, aby ciała ich stały się nieme, a oni mówią tylko ustami.

Nikos Kazantzakis, *Grek Zorba*

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Ciało – taniec – metoda	13
1.1. Wstęp	15
1.2. Metodologia teorii ugruntowanej	15
1.3. Techniki zbierania danych	16
1.3.1. Wywiad	16
1.3.2. Obserwacja	19
1.3.3. Techniki zbierania danych z wykorzystaniem fotografii	20
1.3.4. Wywiad z użyciem fotografii	21
1.3.5. Wywiad z wykorzystaniem analizy wideo	22
1.4. Opis etnograficzny	26
1.5. Autoetnografia	27
1.6. Triangulacja	28
1.7. Techniki analizy danych	29
1.7.1. Kodowanie teoretyczne	32
1.8. Problemy metodologiczne w badaniu zjawiska cielesności	34
2. Ciało – taniec – teoria	39
2.1. Wstęp	41
2.2. Perspektywa interakcjonizmu symbolicznego oraz jego podstawowe założenia	41
2.3. Aspekty socjologiczne i psychologiczne w koncepcjach fenomenologicznych Edmunda Husserla i Alfreda Schütza	46
2.4. Pojęcie cielesności i fenomenologia Maurice’a Merleau-Pontiego	49
2.5. Koncepcja światów społecznych	53
2.6. Perspektywa dramaturgiczna Ervinga Goffmana	59
2.7. Socjologiczne koncepcje cielesności	61
2.8. Socjologiczne i antropologiczne koncepcje tańca	71
2.9. Zarys historii tańca towarzyskiego	78
3. Ciało – taniec – działanie	85
3.1. Wstęp	87
3.2. Subświat społeczny tańca towarzyskiego – opis etnograficzny	87
3.2.1. Strategiczne wstępowanie	87
3.2.2. Rozpoczęcie kariery tanecznej	94
3.2.3. Warunki interweniujące	96
3.2.4. Instytucjonalizacja w subświecie tańca towarzyskiego	105

3.2.5. Rywalizacja	116
3.2.6. Rola sędziego i kryteria oceny tańca	122
3.2.7. Role innych osób. Taniec jako działanie społeczne	129
3.2.8. Proces stawania się tancerzem	173
3.2.9. Filozofia wyjątkowości	210
3.2.10. Wygląd tancerza.....	211
3.2.11. Aspekt estetyczny i konwencja tańca	217
3.2.12. Wyodrębniona rzeczywistość tańca	219
3.3. Społeczne konstruowanie cielesności – analiza interakcjonistyczna	224
3.3.1. Perspektywy postrzegania ciała. Ciało jako narzędzie, aktor, materiał	224
3.3.2. Ostrzenie narzędzia.....	245
3.3.3. Polerowanie narzędzia.....	251
3.3.4. Komunikowanie cielesności	253
3.3.5. Praca nad przestrzenią.....	262
3.4. Wnioski	272
Podsumowanie	275
Naturalna historia badania	283
Bibliografia	287
Załączniki	297

Wprowadzenie

Taniec jest jednym z tych działań, które towarzyszyły człowiekowi od początku istnienia naszego gatunku. W każdej kulturze wykorzystanie ciała w tańcu ściśle związane było z normami etycznymi, moralnością, perspektywą postrzegania ciała, religią i wieloma innymi zjawiskami. W każdym z tańców znaleźć można odzwierciedlenie czasu i miejsca, w którym powstał, a także temperament i charakter tancerza. Taniec to zapisana w ciele historia, emocje, doświadczenie.

Książka, którą oddaję do rąk Czytelnika, powstała w wyniku kilkuletnich badań w środowisku społecznym tańca towarzyskiego. O wyborze tej problematyki zdecydowało nie tylko moje zainteresowanie tańcem, ale przede wszystkim głębokie przekonanie o jego dużym znaczeniu w konstruowaniu kultury, społecznego aspektu ludzkich działań, wpływie socjalizacyjnym na młodych tancerzy. Brakuje ponadto badań poruszających tematykę tańca, a w obliczu wzrastającego zainteresowania, rywalizacji i uczestniczenia w kursach tanecznych coraz młodszych dzieci, istotne jest poznanie znaczenia tańca w socjalizacji pierwotnej. W książce przedstawiam zatem fenomen społeczny, jakim jest sportowy taniec towarzyski.

Książka ma jednak i drugi cel, który wyłonił się w trakcie badań. Moje zaciekawienie, już od pierwszego kontaktu ze środowiskiem społecznym tańca towarzyskiego, wzbudził proces socjalizacji pierwotnej i wtórnej tancerzy towarzyskich. Początkowo zainteresowały mnie dwie kwestie. Po pierwsze, tancerze od najmłodszych lat uczeni są bardzo krytycznego sposobu postrzegania swojego ciała. Po drugie, działania członków tego środowiska są w dużym stopniu zinstytucjonalizowane, ograniczone formalnymi regułami. Dlatego też część książki poświęcam procesom społecznego konstruowania cielesności. Starłam się ukazać znaczenie, jakie dla kształtowania ciała mają interakcje społeczne, doświadczenia tancerza czy też etap rozwoju kariery tanecznej.

Zbadanie problemu społecznego konstruowania cielesności jest ważne, choćby z uwagi na fakt, że niewiele jest opracowań socjologicznych podejmujących tę tematykę. Ponadto socjalizacja, wartości i normy funkcjonujące w danym środowisku, warunki ekonomiczne, społeczne i kulturowe mają duży wpływ na postrzeganie własnego ciała nie tylko w przypadku tancerzy. Mają one także znaczenie przy podejmowaniu określonych działań (np. treningów,

zabiegów kosmetycznych, odchudzania, farbowania włosów, korzystania z solarium, wybielania zębów i in.). Co więcej, ciało jako główne narzędzie pracy tancerzy jest podstawą budowania przez nich tożsamości, pozycji w hierarchii grupowej oraz przyszłej kariery.

Czytelnik znajdzie w książce opis etnograficzny środowiska tańca towarzyskiego, koncepcję społecznego konstruowania cielesności, a także przegląd metod i technik badawczych przydatnych w badaniach socjologicznych nad tańcem i ciałem oraz opis paradygmatu teoretycznego i koncepcji wykorzystanych do wyjaśnienia zjawisk zaobserwowanych w środowisku społecznym tańca towarzyskiego¹.

W rozdziale 1. *Ciało – taniec – metoda* prezentuję Czytelnikowi te strategie i techniki badawcze, które mogą być przydatne w badaniu społecznych aspektów cielesności oraz tańca. Przytaczam także najważniejsze wątki związane ze strategią badawczą metodologii teorii ugruntowanej. Uważam, że zarówno założenia teoretyczne, perspektywa postrzegania cielesności w badaniach, jak i przyjęta strategia badawcza powinny wynikać ze sposobu, w jaki definiujemy zjawisko badane – w tym przypadku ciało. Wszelkie metody wykorzystywane podczas badania powinny być podporządkowane głównemu jego celowi – odkryciu, opisaniu i konceptualizacji procesów oraz zjawisk związanych ze społecznym konstruowaniem cielesności.

Strategią metodologiczną zastosowaną w moim badaniu była metodologia teorii ugruntowanej. Ta strategia badawcza jest zgodna z założeniami przyjętej przeze mnie perspektywy teoretycznej – interakcjonizmu symbolicznego. Dotyczą one m. in. procesualnego charakteru rzeczywistości społecznej oraz natury człowieka jako jednostki działającej w oparciu o proces interpretacji. Metodologia teorii ugruntowanej umożliwia badanie znaczeń, interpretacji stosowanych przez aktorów społecznych. Pozwala zatem spojrzeć na rzeczywistość społeczną oczami badanych, co jest jednym z głównych celów mojej pracy.

Przyjęta przeze mnie strategia metodologiczna umożliwia również otwarte, nieograniczające podejście do badanego problemu. Pozostawia badaczowi możliwość odkrywania zjawiska bez stawiania na początku badania hipotez, mogących zmodyfikować jego postrzeganie świata. Pomimo iż nie można na wstępie badania ściśle określić jego dokładnego przebiegu, metodologia ta składa się z szeregu procedur, których używanie porządkuje proces badawczy, co

¹ W pracy używam terminu subświata społecznego, gdyż tę koncepcję analityczną wykorzystuję do wyjaśnienia pojawiających się tam zjawisk. Stosuję zazwyczaj formę męską – tancerz, lecz wnioski odnoszą się zarówno do tancerzy płci męskiej, jak i do tancerek, chyba że zostało zaznaczone inaczej.

umożliwia uzyskanie prawomocnych wniosków teoretycznych. Jest to bardzo istotne w przypadku badania zjawiska społecznego konstruowania cielesności. Ciało jako wymagający problem badawczy należy analizować w oparciu o wiele metod i technik zbierania danych. Badacz musi być bardzo wrażliwy na znaczenia ujawniane przez ciało oraz na to, co chcą przekazać osoby badane, także za pomocą gestów czy ruchów.

Zastosowanie przeze mnie jakościowych technik badawczych wynikało z charakteru badanego zjawiska oraz z przyjętej przeze mnie perspektywy teoretycznej. Mają one na celu dotarcie do znaczeń, jakie aktorzy społeczni nadają sobie, swoim działaniom, a także innym osobom i obiektom w swoim otoczeniu. Służą przede wszystkim zrekonstruowaniu procesów społecznych, a także perspektywy ich postrzegania przez osoby badane. Dzięki wykorzystaniu jakościowych technik zbierania danych udało się dotrzeć do znaczeń, jakie członkowie środowiska nadają działaniom swoim i innych, a także własnemu ciału.

Dla socjologa badanie cielesności jest zadaniem wymagającym. Procesy społeczne związane z cielesnością są bowiem jedynie częściowo intersubiektywne. Dlatego też nie da się badać tej tematyki jedynie przy wykorzystaniu metod opartych na narracji. Należy zastosować zarówno strategię metodologiczną, jak i narzędzia, które pozwolą na zrekonstruowanie charakteru cielesności z perspektywy osób badanych. Dzięki wykorzystaniu metodologii teorii ugruntowanej możliwe było takie podejście do problematyki badania, które nie wymagało stawiania hipotez przed przystąpieniem do zbierania danych ani zewnętrznych ram pojęciowych, a jednocześnie umożliwiło korzystanie z ustalonych reguł postępowania badawczego, narzędzi analizy i budowania teorii.

W rozdziale 2. *Ciało – taniec – teoria* prezentuję nie tylko te koncepcje ciała, które wykorzystywałam w analizie badanych zjawisk, ale również te, które określają szerszą perspektywę myślenia o ciele, określające podstawowe założenia dotyczące natury cielesności. Jednocześnie starałam się ograniczyć do minimum wątki, które zainteresowany nimi Czytelnik może odnaleźć w dziełach innych autorów. Dlatego też prezentuję jedynie podstawowe założenia fenomenologii, aby ułatwić zrozumienie głównej koncepcji, w znaczący sposób określającej to, jak rozumiem i traktuję cielesność – koncepcji Maurice’a Merleau-Pontiego.

W rozdziale 3. *Ciało – taniec – działanie* Czytelnik będzie mógł zapoznać się z wynikami przeprowadzonych przeze mnie badań. Moim celem było opisanie zjawisk, jakie zachodzą w społecznym środowisku tańca towarzyskiego oraz wyjaśnienie społecznych procesów wpływających na konstruowanie cielesności w tym środowisku, postrzeganie przez tancerzy siebie samych, swoich ciał oraz innych zjawisk. Występuje w nim wiele ciekawych procesów mogących zainteresować socjologa. Mają one bardzo szeroki zakres oddziaływania, zarówno jeśli

chodzi o zaangażowanie tancerzy, jak i innych osób, ich rodziców, trenerów i sędziów. Wpływają one także w dużym stopniu na działania aktorów społecznych, na ciała tancerzy w sensie fizycznym oraz na sposób ich postrzegania i używania.

Najważniejszym zjawiskiem, któremu podporządkowane są wszelkie działania w środowisku tańca towarzyskiego, jest planowe zdobywanie kolejnych klas tanecznych. Zjawisko to polega na strategicznym i proefektywnościowym podejściu do treningów, inwestycji (czasu i pieniędzy), a także do relacji międzyludzkich. *Strategiczne wstępowanie*, bo tak nazwałam tę kategorię zjawisk, jest działaniem społecznym, jest w nie zatem zaangażowanych wiele osób, bez których nie byłoby ono możliwe. Są to rodzice, trenerzy, sędziowie, partnerzy taneczni, działacze Polskiego Towarzystwa Tanecznego i inni. Ich rola również została opisana w pracy.

Wiele uwagi poświęcam m. in. problematyce instytucjonalizacji. Kształtuje ona w znacznym stopniu nie tylko zjawisko strategicznego wstępowania, ale i innych działań w środowisku tańca towarzyskiego. Do najważniejszych zaliczyć należy: wybór i współpracę z trenerem oraz partnerem tanecznym, angażowanie środków finansowych, wsparcie rodziców w rozwijaniu umiejętności tancerzy. Innym zjawiskiem, również istotnym dla charakteru działań społecznych, jest rywalizacja, będąca ważnym elementem socjalizacji.

Wszystkie te zjawiska, podobnie jak filozofia wyjątkowości, charakterystyczna perspektywa postrzegania ciała, praca nad przestrzenią i inne, mają bardzo duże znaczenie dla rozwoju i socjalizacji osób zaangażowanych w działania w środowisku tańca towarzyskiego. Mają one także istotny wpływ na kształtowanie się ciał tancerzy, m. in. poprzez ustalanie figur i sposobów ich wykonania, dopuszczalne w określonych klasach stroje i makijaż. Powoduje to wytwarzanie przez tancerzy strategii pracy nad ciałem, polegających na podporządkowywaniu go wymogom społecznym.

Książkę tę kieruję głównie do socjologów zajmujących się cielesnością, badaniem karier, socjalizacją, ale także do badaczy innych dziedzin, takich jak psychologia, pedagogika, etnologia oraz do praktyków – nauczycieli tańca i tancerzy. Mam nadzieję, że Czytelnicy znajdą w niej wskazówki zarówno dotyczące badania społecznych aspektów cielesności, konsekwencji teoretycznych, jak i praktyczne w nauczaniu tańca, nie tylko towarzyskiego.

Dużym wsparciem w badaniach był dla mnie Promotor mojej pracy doktorskiej, na której oparta jest niniejsza książka, prof. zw. dr hab. Krzysztof

T. Konecki, a także współpracownicy i przyjaciele z Katedry Socjologii Organizacji i Zarządzania oraz koledzy z Instytutu Socjologii UŁ. Gdyby nie postawa i pomoc Profesora, ta książka nie powstałaby w obecnym kształcie. Jego otwartość oraz zaangażowanie sprawiły, że podjęłam się badania tego zjawiska społecznego. Jako wspomniały naukowiec i pedagog służył mi radą na każdym etapie procesu badawczego. Opieka naukowa nad badaniami o tematyce ciała, które stanowią rozwijającą się subdyscyplinę socjologii, była decyzją ryzykowną. Tym bardziej jestem Mu wdzięczna za wsparcie i pomoc.

Chciałabym także serdecznie podziękować recenzentce książki, prof. dr hab. Grażynie Romańczuk-Woronieckiej. Zarówno uwagi merytoryczne dotyczące moich badań, jak i wspomnienia ciekawych dyskusji o ludzkiej naturze, a także temperament naukowy Pani Profesor dodały mi otuchy i odwagi w drodze do opublikowania tej książki.

Książka ta nie powstałaby również bez bezinteresownej pomocy tancerzy, trenerów, sędziów różnych stylów tańca, zarówno tych, z którymi przeprowadzałam badania, jak i tych, od których uczyłam się różnych technik tanecznych. Ze strony osób związanych z tańcem spotykałam się zawsze z otwartością, chęcią podzielenia się własnymi, czasami bardzo intymnymi, historiami.

Nie tylko cielesność, ale i konstruowanie teorii socjologicznej jest procesem społecznym. Badacza, tak jak każdego człowieka, tworzą jego doświadczenia i interakcje z innymi. Dlatego dedykuję tę książkę wszystkim moim bliskim, rodzinie, przyjaciółom, na których mogę liczyć w dobrych i trudnych momentach życia, i którzy wspierają mnie we wszystkim, co robię.

3

Ciało – taniec – działanie

3.1. Wstęp

Rozdział ten zawiera głównie wyniki badań empirycznych. W pierwszej części zajmuję się opisem etnograficznym środowiska społecznego tancerzy towarzyskich. Do wyjaśnienia i charakterystyki zjawisk w nim zachodzących wykorzystałam koncepcję światów społecznych. Druga część tego rozdziału prezentuje zjawiska i procesy kształtujące cielesność tancerza, perspektywę postrzegania przez niego własnego ciała.

3.2. Subświat społeczny tańca towarzyskiego – opis etnograficzny

Opisywany przeze mnie subświat społeczny tańca towarzyskiego stanowi tło dla działań, jakie podejmują tancerze. Opis ten jest w moim przekonaniu ważny. Umożliwia on zrozumienie warunków, które kształtują strategię działań, a te z kolei powodują rozwój określonych praktyk odnoszących się do cielesności. W konsekwencji zmieniają one ciała tancerzy na zgodne z wymaganiami tego subświata społecznego. W rozdziale tym odwołuję się co pewien czas do odmienności pomiędzy subświatami w świecie społecznym tańca. Unaocznienie tych różnic ma na celu zwrócenie uwagi na sposób, w jaki określone warunki kształtują działania aktorów społecznych.

3.2.1. Strategiczne wstępowanie

Kategorią główną wyłonioną w badaniach nad subświatem społecznym tańca towarzyskiego jest *strategiczne wstępowanie*, czyli planowe, oparte na rywalizacji działanie zmierzające do uzyskiwania coraz wyższych pozycji w tańcu towarzyskim.

Postępowaniu temu podporządkowane są wszelkie inne kategorie oraz działania i procesy zachodzące w subświecie społecznym tańca towarzyskiego.

Są to m. in.: ciało traktowane jak narzędzie; wygląd tancerza; rywalizacja; znaczenie tańca w życiu tancerza; rola rodziców (i innych krewnych); rola trenera; konwencja i wygląd tańca¹; przestrzeń oficjalna, półoficjalna i nieoficjalna, a także *wyodrębniona rzeczywistość tańca*.

Klasy taneczne

Taniec towarzyski jest dla tancerzy środkiem do celu, jakim jest rozwój – określany instytucjonalnie poprzez przyznawanie kolejnych klas. Tancerze uzyskują klasy od najniższej E do najwyższej A, a następnie S, która posiada międzynarodowe znaczenie. Uzyskiwanie kolejnych klas jest głównym motywem działań tancerzy.

Powodem, dla którego wybrałam *strategiczne wstępowanie* jako kategorię główną, była m. in. niechęć tancerzy do tańca jako takiego. Wykazywali oni natomiast zainteresowanie tańcem konkursowym, podkreślali duże znaczenie współzawodnictwa, które nadaje sens całemu wysiłkowi. Sam taniec jako taki, bez możliwości osiągania kolejnych szczebli w rywalizacji, nie jest tak atrakcyjny dla tancerzy, a przynajmniej tancerzy tańca towarzyskiego. Takie podejście opisuje wypowiedź jednej z tancerek:

podjęłam taką decyzję [o odejściu z tańca], że no muszę zrezygnować z tego, bo tańczenie tak sobie, dla tańczenia, to po prostu dla mnie by było też czymś takim, że ja bym sobie po prostu/ źle bym się z tym czuła, że nie mogę tak trenować. Albo tak, albo wcale.

(była tancerka tańca towarzyskiego, klasa S-st/S-la, lat 19²)

W przypadku reprezentantów innych stylów tańca możliwość rozwoju jest jedną z najważniejszych motywacji do podejmowania tego działania. Wówczas

¹ Konwencja jest to określona forma, w jakiej konkretne działanie jest realizowane. Forma ta jest określona społecznie, jej nieprzestrzeganie pociąga za sobą negatywną ocenę działania (np. taniec) lub stanu (np. wyglądu) jako nieprawdziwego. Konwencją w tańcu jest przekazywanie różnych emocji czy stanów, mimo iż nie są one przeżywane przez tancerza. Spełnienie tej konwencji jest elementem oceny tańca zarówno przez sędziów, innych tancerzy (którzy przyjęli tę perspektywę), jak i widzów.

² Stosuję następujące oznaczenia wywiadów: klasa taneczna: tańce standardowe – st, tańce latynoamerykańskie – la, np. tancerz z klasą B w tańcach latynoamerykańskich i klasą A w tańcach standardowych będzie oznaczony: B-st/A-la. Ponadto wszelkie wprowadzone dopiski w cytatach umieszczone są w nawiasach kwadratowych, słowa zaakcentowane przez moich rozmówców zostały podkreślone, a te, na które ja chciałam zwrócić uwagę – pogrubione. Miejsca, gdzie słowo się urywa, zostały oddane poprzez znak /, a pauzy – liczbą sekund w nawiasie, np. (1).

prestizż liczy się nie w stopniach, ale np. w klasie nauczycieli, u jakich tancerze podejmują naukę. Pozycja w subświecie społecznym tańca towarzyskiego jest uzależniona od stopnia wcielenia konwencji – widać go po sposobie, w jaki tancerz stoi, trzyma głowę, porusza się (por. Mauss, 1973). Wyrażony jest formalnie w coraz wyższych klasach, których zdobycie określają zinstytucjonalizowane zasady.

Kwestie organizacyjne, takie jak formalne zasady uczestniczenia w turniejach oraz przechodzenia z klasy do klasy, mają bardzo duży wpływ na charakter badanego zjawiska. Aby przejść do klasy wyższej, należy zdobyć 200 punktów oraz znaleźć się trzy razy na podium. Punkty te otrzymuje się za udział w turnieju, za liczbę par, które w rankingu końcowym uzyskały mniej punktów oraz tzw. *pudła*, czyli miejsca na podium. Takie ustalenie zasad powoduje, że młodzi tancerze jeżdżą na turnieje w zależności od tego, czy są one dla nich opłacalne. Jeśli ktoś ma dużo punktów za uczestnictwo, wówczas jeździ na turnieje małe, aby zdobywać miejsca na podium. Jeśli ma te miejsca, wówczas szuka dużych turniejów, aby mieć dużo punktów za pokonane pary. Zjawisko to dobrze opisuje poniższy cytat oraz fragment raportu z obserwacji na jednym z turniejów tańca:

niech dalej trafia na takie małe turnieje i tak może, będąc na tym trzecim miejscu, to on będzie jeszcze musiał parę turniejów zaliczyć. Więc jedne pary potrzebują punktów, więc dzwonią, czy duży turniej, inne pary potrzebują pudeł, więc wolą na mniejszy turniej, bo tam łatwiej się na pudło załapać i to jest, i to jest po prostu, wie pani, nie ma normalnego turnieju, nikt nie idzie na normalny turniej.

(trener tańca towarzyskiego, sędzia, były tancerz, lat około 50)

Na Pucharze Okręgu są punkty, podwójna liczba, a na mistrzostwach nie ma w ogóle punktów, więc część par decyduje się jechać na mniejszy turniej, gdzie mają większą szansę wygrać i zdobyć więcej punktów. I chociaż na mistrzostwach jest większy prestiż, nie opłacają się ze względu na brak punktów.

(obserwacja – Puchar Okręgu Łódzkiego 2007)

Strategiczne działania tancerzy

Turniej taneczny jest miejscem, w którym zasada efektywności przyjmuje bardzo wyraźną formę. Podczas występu tancerz musi pokazać wszystko, co umie, wykorzystać środki wyrazu, by uzyskać na tym konkretnym turnieju tyle, ile tylko możliwe w drodze do kolejnej klasy. Prezentacja umiejętności przed sędziami jest kulminacyjnym momentem wysiłków tancerzy. Znaczenie turnieju dla tancerza pokazuje poniższy cytat:

na początku, znaczy na początku mojej takiej kariery, jeździłam [na turnieje] po to, żeby zdobywać punkty, żeby zdobywać wyższe klasy. Ale teraz turniej to jest dla mnie przede wszystkim przyjemność, spotkanie ludzi, których zna się po całej Polsce, i jest to możliwość tylko spotkania się na turniejach najczęściej, bo znam, mam bardzo dużo przyjaciół bardzo dobrych, z innych miast, z zagranicy również, gdzie spotykamy się tylko na turnieju i to jest taka/ Często jak nie miałam partnera, to też jeździłam na turnieje, zabierałam się z kimś z Łodzi, żeby się spotkać z ludźmi, żeby popatrzeć. Przede wszystkim przyjemność i/ Nawet na pewno jest fajnie wygrać, ale nawet jeżeli jest się ostatnim i czuło się, że dobrze się zatańczyło na tyle, ile się potrafi, to myślę, że najbardziej po to warto jechać właśnie.

(tancerka tańca towarzyskiego, klasa A-st/A-la, tańczy od 6 lat, lat 18)

Tancerze stosują różne taktyki mające przybliżyć ich do upragnionego celu, czyli zdobycia jak największej liczby punktów, wygranej. Są to np. strategia wyciszenia czy kontroli emocji na parkiecie poprzez skupienie się na zadaniu. Innym sposobem panowania nad emocjami i radzenia sobie z nimi jest pozostawanie w tzw. „turniejowym transie”, czyli cotygodniowe wyjazdy na turnieje, pozostawanie w gotowości fizycznej i psychicznej, która umożliwia rzeczowe podejście do występu i kontrolowanie tremy oraz emocji.

O tym, że *strategiczne wstępowanie* jest najważniejszą kategorią w subświecie społecznym tańca towarzyskiego świadczy także to, że tzw. „przyjazna atmosfera” między tancerzami na turniejach jest oceniana bardzo pozytywnie. Dzięki niej mogą oni opanować stres, co z kolei umożliwia efektywniejszy taniec i lepsze samopoczucie. Z zebranych danych wynika, że atmosfera na turnieju oraz relacje pomiędzy parami mają znaczenie głównie jako czynnik ułatwiający redukcję stresu, są zatem postrzegane jako coś, co ułatwia zdobycie wyższej liczby punktów.

Rola turnieju jest bardzo ważna. Udział w nim weryfikuje umiejętności tancerza i poziom jego zaangażowania w *strategiczne wstępowanie*. Aby udowodnić rosnące umiejętności sobie, a także tym, z którymi się rywalizuje (innym parom) lub współpracuje (rodzicom, trenerowi, partnerowi tanecznemu), tancerz traktuje turniej jako punkt kulminacyjny wielu wysiłków podejmowanych przez siebie samego i inne osoby.

Efektywność

Efektywność jest podstawową właściwością *strategicznego wstępowania*. Polega ona głównie na kalkulowaniu przez tancerza, rodziców, trenerów i sędziów każdego podejmowanego przez nich wysiłku (np. fizycznego, finansowego, organizacyjnego). Ponieważ w subświecie społecznym tańca towarzyskiego konkurencja jest bardzo duża, nie ma tam miejsca na wdrażanie kosztownych

pod różnymi względami działań, które nie przynoszą zysku, czyli nie zwiększają szans na zdobycie kolejnej klasy i prześcignięcie rywali. Każde posunięcie oparte jest na zasadzie maksymalizacji zysków.

Efektywność charakteryzuje znaczną większość działań podejmowanych przez tancerzy. Definicję sytuacji i poczynąń, a także swoje miejsce w środowisku tancerz konstruuje w oparciu o tę właśnie zasadę – maksymalizacji zysków, a więc efektywności wszelkich podejmowanych działań. Efektywność działania głównego osiągana jest poprzez udział w turniejach (im więcej, tym wyższa liczba punktów danej pary), liczbę zdobytych punktów, posiadaną klasę, subiektywne odczucie dotyczące rozwoju tanecznego czy bycie rozpoznawalnym przez publiczność, tancerzy, a przede wszystkim przez sędziów.

Efektywność przejawia się również w podejściu do czasu kontuzji. Musi być on jak najlepiej wykorzystany. Można go spożytkować w sposób umożliwiający dalszą karierę. Efektywne wykorzystanie tego czasu opisuje jedna z trenerek:

Jest kontuzja, nie przeskoczmy tego. Musimy myśleć, co dalej, jak z tego wybrnąć, jakie są rokowania, ile czasu zajmie/ znaczy, ile czasu musimy pozbyć czy zrezygnować z treningów i co w tym czasie możemy zrobić, jak ten czas wykorzystać, (1) na inne ewentualnie zaległe rzeczy, czy w inny sposób, żeby go po prostu nie stracić. Nie zmarnować.

(była tancerka tańca towarzyskiego, trenerka, była łyżwiarka figurowa, właścicielka klubu tańca, lat 35)

Tancerze postrzegają czas i wypadki w swoim życiu oraz w życiu partnera strategicznie, biorąc pod uwagę to, na ile uniemożliwią im one realizowanie działania głównego. Kontuzje swoje i partnera opisują oni jako przymusową, nieefektywną przerwę w *strategicznym wstępowaniu*. Takie traktowanie czasu dotyczy także na przykład pór roku. Postrzegane są one strategicznie; ostatnie miesiące przed wakacjami (kiedy nie ma turniejów) są wykorzystywane bardzo intensywnie, aby nabywać wystarczającą liczbę punktów do uzyskania kolejnej klasy.

Innym działaniem opartym o zasadę efektywności jest uczestniczenie w treningach. Mogą one odbywać się w normalnym, tygodniowym trybie. Wówczas tancerz – w zależności od etapu kariery, na którym się znajduje – uczęszcza na nie od dwóch do sześciu razy na tydzień. W trakcie wakacji treningi są intensyfikowane, w tym celu organizuje się obozy treningowe. Zasada maksymalizowania efektywności podczas obozów polega na tym, by w danym czasie zdobyć jak najwięcej umiejętności, by jak najwięcej z nich „weszło w ruch/ weszło w ciało”. Im więcej i im bardziej są one wpojone, tym lepiej oceniany jest trening, obóz, partner, trener. Przy ocenie partnera tanecznego ważne są nie

tylko zewnętrzne kryteria, np. wspólnie uzyskane punkty czy klasy. Tancerze obserwują także zachowanie i reakcje ciała partnera w trakcie i po treningu (np. zmęczenie, pot, skupienie itp.). W przypadku oceny trenera ważne jest to, ile udało się pod jego opieką osiągnąć, czy traktuje on swoje pary sprawiedliwie, nikogo nie faworyzuje. Poniżej przytaczam dwie wypowiedzi opisujące dobre i złe praktyki trenerskie:

D.B.: Po czym mógłbyś ocenić, że jakiś trener jest dobry?

R.: Po tym, yyy no po treningu z nim, wiadomo, kiedy bym wziął jakąś lekcję prywatną z tym trenerem i czasem czujesz tak, że przez te czterdzieści pięć minut, że czterdzieści pięć minut później tańczę lepiej niż wcześniej, prawda, a czasami jest tak, że potańczyłem trochę, ale nic mi to nie dało właściwie.

(tancerz tańca towarzyskiego, klasa B-st/B-la, lat 15)

w moim poprzednim klubie było tak, że trenerka miała jakby swoje ulubione pary i zwracała uwagę tylko na nie, a reszta sobie po prostu tańczyła, bo jest. No to, to za bardzo nie pomoże właśnie w tańcu. Ja tam tańczyłam półtora roku, no a nie osiągnęłam w żadnej nic, bo jak zaczęłam w klasie E, tak skończyłam w tym klubie w klasie E i byłam na dwóch turniejach, i ostatnie miejsca jakieś tam zajmowaliśmy.

(tancerka tańca towarzyskiego, klasa A-st/B-la, aktualnie bez partnera tanecznego, lat 16)

Z perspektywy opłacalności i realizowania działania głównego tancerze oceniają także turnieje. To, czy dla danego tancerza jest korzystne wystartować w określonym turnieju, uzależnione jest od wielu czynników mających wpływ na punktację końcową, co z kolei wynika z zasad awansu z jednej klasy do następnej.

Kontakty rodziców z dziećmi również podlegają ocenie opartej na zasadzie efektywności. Główną rolą rodziców jest wspieranie dziecka w *strategicznym wstępowaniu*. Wszelkie posunięcia ze strony rodziców, które mogą zmniejszyć szanse na zdobycie wysokiej punktacji, są oceniane bardzo krytycznie.

Zasada efektywności turnieju realizowana jest również poprzez to, że tancerze nie myślą o błędach, jakie popełnili we wcześniejszych tańcach. Skupiają się na bieżącym występie po to, aby złe emocje nie wpływały na wyniki w następnych tańcach. Należy przepracować je później, jednak podczas tańca pod okiem sędziów dla tancerzy liczy się każda chwila.

Efektywność w kontekście kategorii głównej odnosi się nie tylko do działań tancerzy, ale także do używanego stroju, obuwia i innych obiektów wspierających tancerza. Powinny one sprzyjać osiągnięciu przez niego celu głównego. Efektywność jest też kryterium oceny trenera przez trenera i sędziego przez trenera. Ilustruje to wypowiedź jednego z trenerów: